

Jan Czerniakiewicz*

Zdzisław Maślak**

Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie*

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim**

Polska po 1989 roku. Jak ją widzę

Streszczenie

W artykule autorzy dokonali próby oceny zmian systemu prawnego Polski po 1989 r., jakie dokonały się w wyniku demokratycznej transformacji. Po 1989 r dokonano w Polsce szeregu zmian ustrojowych, systemowych, prawnych, gospodarczych oraz społecznych. Konstytucja z 1997 r. określiła ramy systemu sprawowania władzy w Polsce uwzględniając takie te wymagania prawne, które wynikają z przynależności Polski do NATO i Unii Europejskiej. Przemiany podniosły sprawność demokratycznego systemu prawa, dając możliwość efektywnego uczestnictwa obywateli w życiu społecznym. Jednak społeczeństwo w Polsce ma niski poziom zaufania do prawa, sądów oraz sędziów. Polski system prawa po transformacji nie wyzbył się charakteru biurokratycznego, spolityzowanego układem rządzących. Ponadto poszanowanie prawa, które jest modelem postępowania administracji państwowej, jako niezbędne minimum dla jej oceny politycznej, zderza się z konfliktowością polityki i wytwarza funkcjonalne podziały w sferze realizacji demokratycznej natury państwa prawa.

Słowa kluczowe: prawo, demokratyczna transformacja, zmiana ustrojowa, system prawa

Od 1989 r. Polska, w wyniku demokratycznej transformacji, przeżyła trudną i długą drogę zmian ustrojowych, systemowych, prawnych, gospodarczych oraz społecznych. Uchwalona w 1997 r. Konstytucja ostatecznie określiła ramy systemu sprawowania władzy, dając podstawę do kolejnych doświadczeń prawno-ustrojowych, m.in. wynikających z pełnego wprowadzenia w życie postanowień konstytucyjnych i wejścia Polski do ponadnarodowych systemów integracyjnych – NATO i Unii Europejskiej. Przystąpienie Polski do UE przyniosło, oprócz innych konsekwencji, pewne zmiany w paradygmacie stosowania prawa. Proces ten stał się zadaniem bardziej odpowiedzialnym, skomplikowanym i trudniejszym. Przed-

wszystkim, został poszerzony katalog źródeł prawa służących za podstawę orzekania, gdyż do *corpus iuris polonicum* dodano unijny *aquis communautaire*. To z kolei „wymusza” na organach stosujących prawo zmianę proporcji w wykorzystywaniu źródeł prawa i niekiedy kolejności w używaniu znanych dotychczas metod interpretacji oraz powoduje wzrost znaczenia wykładni komparatystycznej, nie wspominając o obowiązku zgodności wykładni prawa krajowego z prawem wspólnotowym¹.

Współczesny Polski system prawny to klasyczny system europejski, inaczej: kontynentalny, na który duży wpływ miało prawo niemieckie i francuskie, co oznacza, że jest to system prawa stanowionego, nazywanego także systemem prawa cywilnego². Ukształtowany na podstawie recepcji tradycji i kultury Cesarstwa Rzymskiego (prawa rzymskiego). W odróżnieniu od *systemu common-law*, zwanego również systemem anglosaskim lub precedensowym, w obowiązującym w Polsce systemie kontynentalnym prawo opiera się na ustawach, a rolą sądownictwa jest wyłącznie ich stosowanie. Ukształtowany po 1989 r. polski system prawa wraz ze sformalizowanymi i zmieniającymi się zależnościami, od ujęć krytycznych do postulowanych, występuje często raz to w niewdzięcznej roli praktycznego kamerdynera, albo bezkrytycznego sługi, rzadziej natomiast w stosownej roli służby na rzecz przestrzegania zasad systemu prawa społeczeństwa obywatelskiego jako standardu nowoczesnego państwa i prawa. Potrzebna sprawność, elastyczność, skuteczność i odpowiedzialność została zastąpiona ryzykownymi działaniami i inicjatywami odbywa się w warunkach sporów i konfliktów nie tylko wewnętrznych, ale także zewnętrznych – problematyka ochrony życia, ochrony środowiska, relacji bilateralnych i multilateralnych polsko-izraelskich i amerykańskich, niemieckich, a także stałych dla narodzin III RP polsko-rosyjskich.

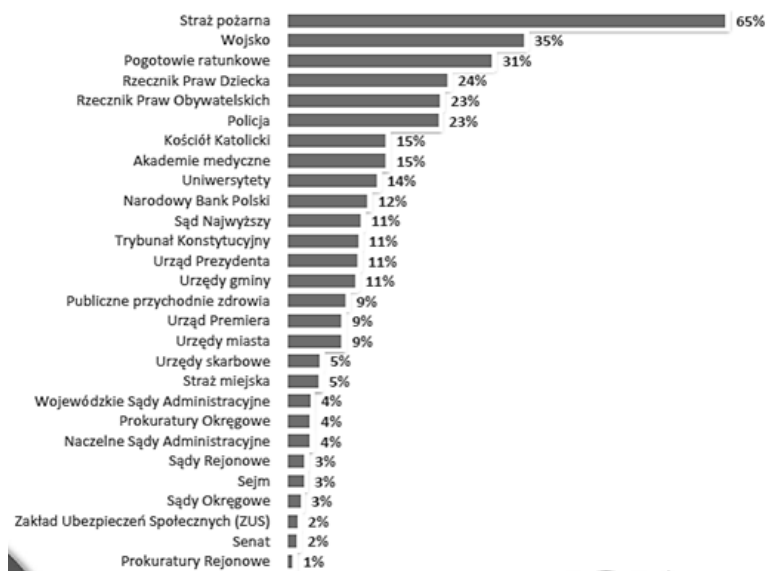
Sprawność demokratycznego systemu prawa to pochodna świadomości prawnej, która w Polsce przeszła istotną ewolucję. Świadomość prawna obywateli stanowi warunek *sine qua non* ich efektywnego uczestnictwa w życiu społecznym. Niepokoją zatem treści Raportu *Diagnozy świadomości prawnej Polaków 2016*, który ukazuje zarówno postrzeganie wizerunku instytucji reprezentujących wymiar sprawiedliwości na tle innych instytucji i urzędów publicznych w Polsce, jak i wiedzę prawną Polaków³.

Z zawartych tam danych (rys. 1) wynika, że zaufanie respondentów wobec wymiaru sprawiedliwości nie jest wysokie.

¹ S. Biernat, *Wykładnia prawa krajowego w zgodzie z prawem Wspólnoty Europejskiej*, [w:] *Implementacja prawa integracji europejskiej w krajowych porządkach prawnych*, red. C. Mik, Toruń 1998, s. 130 i n.

² *Prawo konstytucyjne RP*, red. P. Samecki, wyd. V, Warszawa 2004.

³ *Diagnoza świadomości prawnej Polaków 2016*. Główne wyniki badania wizerunku wymiaru sprawiedliwości i wiedzy prawnej Polaków, s. 2, www.tajnikipolityki.pl [dostęp: 11.09.2017].



Rysunek 1. Zaufanie do urzędów i instytucji w Polsce

Źródło: Diagnoza świadomości prawnej Polaków 2016. Główne wyniki badania wizerunku wymiaru sprawiedliwości i wiedzy prawnej Polaków, s. 4, www.tajnikipolityki.pl [dostęp: 11.09.2017].

Także jego pozycja, jaką odgrywa w funkcjonowaniu społeczeństwa, jest daleka od zadowalającej⁴. Jednocześnie wiedza respondentów dotycząca podstawowych aspektów odnoszących się do wymiaru sprawiedliwości jest na poziomie umiarkowanym⁵. Należy mieć na uwadze, że o zakresie procesu kształtowania się myśli prawnej decydują nie tylko uwarunkowania historyczne, ale też gospodarcze i społeczne. Im bardziej państwo i społeczeństwo są rozbudowane organizacyjnie, tym bardziej złożony jest proces recepcji rozwiązań prawnych. Świadomość prawna obejmuje takie obszary jak prestiż prawa, kultura prawna, postawy moralne i prawne, poglądy i opinie na temat tego, jakie prawo być powinno.

Aktualne badania socjologiczne wskazują, że społeczeństwo w Polsce ma niski poziom zaufania do prawa, pogłębia się kryzys zaufania do sądów oraz sędziów. W świecie, w którym źródłem informacji stają się przede wszystkim powszechnie użytkowane nowe technologie, kwestie prawne stanowić powinny istotne zagadnienie.

Tymczasem sprawność demokratycznego systemu prawa, nawet w jego konfliktowych, regresyjnych i prewencyjnych właściwościach, to sprawne pomnażanie czynności organizacyjnych i porządkujących w funkcjach władczych i usługowych, w postępowaniu ciągłym, rzeczowym, kwalifikowanym i kompetentnym z udziałem etykiety dobrych manier.

⁴ Ibidem, s. 33.

⁵ Ibidem, s. 12-32.

Trzeba jednak sobie powiedzieć otwarcie, że polski system prawa po transformacji w 1989 r. nie utracił wiele ze swego charakteru biurokratycznego, spolityzowanego układem rządzącego establishmentu. I realizacja tego warunku odbywa się nie bez trudności i jest w kolizji z polską narodową tradycją parlamentarną, która traktuje sprawy narodu i państwa polskiego jako postępowanie poświęcone jego doświadczeniem historycznym, u podstaw którego zawsze znajduje się majestat Rzeczypospolitej Polskiej. Należy więc zawsze zapobiegać takim postawom, opiniom i ocenom, które naruszają standardy demokratycznego państwa prawa.

Występujące w obiegu publicznym natrętne epitety, potępienia werbalne i płaskie komentarze, to postępowanie szkodzące polskiej racji stanu zarówno w spojrzeniu na polską politykę zewnętrzną, jak i wewnętrzną.

Opinia, że społeczeństwo i władza przestrzegają prawa, a tylko jego system dotknięty jest wadami strukturalnymi, jest nadużyciem teoretycznym i praktycznym. Teoria państwa i prawa i jej historia, filozofia i socjologia, a także politologia, nie może relacji systemu prawnego sprowadzać do irracjonalnych ujęć prawnych, politologicznych i historycznych.

Nadrzędną rolę odgrywa tu w relacjach alternatywnych trwałość i ciągłość systemu ustrojowego, w tym organów władzy i administracji publicznej organizacji społeczeństwa, bezpieczeństwo i porządek publiczny połączone z racjonalną polityką historyczną opartą na historycznych źródłach. Ukształtowanie relacji strukturalnych i funkcjonalnych pomiędzy instytucjami władzy publicznej należy do kluczowych właściwości każdego z systemów polityczno-ustrojowych i – w płaszczyźnie jurydycznej – konstytucyjnych. Wybór systemu podstawowych rozwiązań w tym zakresie określa sposób wykonywania władzy w państwie, tj. system rządzenia; w innej wersji terminologicznej: system rządów⁶. Tymczasem trwałość systemu w zagrożeniu jego stabilności może się lepiej realizować, gdy stale występuje eliminacja właściwości kryzysowych modelu (teorii i praktyki) w warunkach efektywnej polityki tego systemu. Jej racjonalne poszerzenie, oparte na racji narodowej i państwowej w warunkach funkcji koegzystencji i egzystencji, pozwala skutecznie eliminować (również alternatywnie) stan zagrożenia i kryzysu i utrzymać zwartość zewnętrznych i wewnętrznych relacji. Spojrzenie na tę problematykę z polskiej perspektywy (zwłaszcza polityki zagranicznej, ale i wewnętrznej) stawia pytanie o jej racjonalizację w kwalifikacji wartościującej, co jest korzystne w sensie obiektywnego stanu rzeczy stanowiących przedmiot

⁶ M. Grzybowski, *System rządów w Rzeczypospolitej Polskiej: charakterystyka i diagnoza wątpliwości. Uwagi wprowadzające*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2012, nr 1, s. 129.

dążeń i oczekiwań i umożliwiających realizację polityki w określonych warunkach politycznych, gospodarczych i społecznych.

Autentyzm efektywności całej organizacji społeczeństwa musi być nadrzędnym kierunkiem i kryterium pomiarów na skali wartości i sensu społecznych, gospodarczych i politycznych rezultatów działania, aby nie powtórzyły się błędy i ich tragiczne skutki z niedawanej przeszłości państwa wrzesień 1939 r., powojenne ustalenia graniczne aliantów w sprawie Polski, stan wojenny 1981 r.), napięte ostatnio do granic wytrzymałości polsko-rosyjsko-izraelsko-amerykańskie i niemieckie stosunki polityczne i gospodarcze.

Racjonalna dyskusja tocząca się w naszym kraju w szerokich kręgach społecznych (bez inspiracji politycznych lewicowych i prawicowych) wychodzi ze słusznych, bo koniecznych, założeń krytycznych. Można ją oczywiście relatywizować poprzez nakładanie widzenia lewackiego, libertyńskiego, bolszewickiego i antykatolickiego (nawet opętanego przez diabła), lecz należy pozbyć się (w imię racji stanu Polski i Polaków) jej ideologizowania, bo to szkodzi bieżącemu i przyszłemu racjonalnemu rozwojowi państwa i jego organizacji oraz służy tylko wrogom państwa i narodu polskiego.

Świadczy też o wyobcowaniu w procesie biurokratyzacji, formalistyki, w działalności niekompetentnej i niewykwalifikowanej, a w takim polu widzenia traci się rzeczywisty wymiar zagrożenia, który stale się poszerza (Ukraina-Rosja, Palestyna-Izrael, kraje afrykańskie, antysemityzm – ostatnio we Francji – itd.).

Preferowanie „autorskiej” i indywidualnej polityki w sposób instrumentalny jest najprostszą drogą do jej klęski, gdyż irracjonalna praktyka modernizacji systemu ustrojowego stwarza więcej problemów niż korzystnych rozwiązań. Dotyczy to zwłaszcza modelu polityki zagranicznej, wewnętrznego porządku prawnego, który stoi w kolizji z takim porządkiem prawnym nowoczesnego państwa demokratycznego prawa (prawa człowieka, wolność słowa, etos i etyka działalności organów ochrony państwa).

Szlachetne przekonanie Arystotelesa, że prawo stanowione nie jest konieczne dla ludzi kultury i honoru⁷, nie jest, niestety, realistycznym odniesieniem do sfery władzy w państwie współczesnym, także w Polsce. Przemiany ustrojowe, które realizuje Polska po 1989 r. doprowadziły do ukształtowania modelu sądownictwa w oparciu o zasadę trójpodziału władzy i równowagi władzy, jak również na nowo określiły pozycję wymiaru sprawiedliwości w demokratycznym państwie prawa. Mają one jednak liczne niedostatki, a wśród nich dotychczas dostrzegalna jest powszechnie mała sprawność systemu prawa (z wymiarem sprawiedliwości

⁷ Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, t. VIII, 4, 1157a., Warszawa 1961.

włącznie), administracji, bezpieczeństwa publicznego, systemu fiskalnego (prawie nieskrępowana działalność szarej strefy), a także korupcja i zorganizowana przestępczość, choć zmniejszające się ostatnio za sprawą skutecznej działalności organów ścigania karnego. Wyraźnie przejawiają się: wszechmoc zysku i kapitału zewnętrznego i wewnętrznego; burzenie religijnych wartości w tradycyjnym modelu państwa polskiego, biznesu; niezaspokojone pragnienie osiągnięcia dóbr materialnych; wygodne życie kosztem życia innych i administrowanie biznesowe małym drukiem. Stąd pochodzi wywieranie wpływu na politykę administracyjną i gospodarczą.

Tymczasem poszanowanie prawa, które jest modelem postępowania administracji państwowej, jako niezbędne minimum dla jej oceny politycznej, zderza się z konfliktowością polityki i wytwarza funkcjonalne podziały w sferze realizacji demokratycznej natury państwa prawa. Jest to więc pytanie o praworządność państwa, której przestrzegać należy neutralnie, czy też odejść od tej internalizacji, ale do jakiej granicy i czy można ją prawnie i moralnie zdefiniować i realizować. Definicji takiej, bez naruszenia standardów demokratycznego państwa prawa, nie ma, bo zaciemniają ją bieżące, przeszłe i zapewne przyszłe wydarzenia polityczne i prawne (Ukraina, Serbia), zamachy terrorystyczne – coraz brutalniejsze, ruchy nacjonalistyczne i antysemityzm.

Systemy prawne i doktryny konserwatywne potwierdzają tę regułę chociażby w sferze bezpieczeństwa i porządku politycznego i publicznego państwa i jego obywateli, dla których przynoszą tragizm, a państwo nie jest w stanie im zapobiec. A demokratyczne państwa, do których należy przecież Polska od 1989 r., muszą być oparte na rządach suwerenności narodu, pluralizmu politycznego, podziale władzy i praworządności, gdyż przy ich pomocy realizują swą niezbywalną rację stanu, która obejmuje nie tylko wartości nadrzędne jako wspólne do całego społeczeństwa, ale także politykę zagraniczną, uwzględnia sytuację demograficzną, siłę militarną, możliwości gospodarcze i położenie geopolityczne.

I trzeba wyraźnie podkreślić, że praworządność to rządy prawa, a zasada praworządności to norma ustrojowa oparta o potrzebę ścisłego przestrzegania prawa przez osoby urzędowe i organy państwowe, to przestrzeganie prawa o określonej treści: prawa do życia, bezpieczeństwa jednostki, wolności sumienia i wyznania, wolności posiadania i równości wobec prawa. Wprowadzanie w życie państwa zasady „rządów prawa” związane było zatem z przyjęciem ograniczeń w sprawowaniu władzy przez państwo – postrzegane jako pewnego rodzaju odrębny od zbiorowości obywatelskiej podmiot, który tak jak hobbesowski Lewiatan został stworzony do tego, by zapewnić każdemu obywatelowi spokój i bezpieczeństwo. Istnienie państwa było postrzegane jako warunek *sine qua non* gwarancji

bezpieczeństwa obywatela, jednakże Lewiatan mógł stać się niebezpieczny dla jednostki, o ile rządzący nie mieli ustanowionych ograniczeń w sprawowaniu władzy⁸. Rządy prawa nie przeszkadzają kultywowaniu narodowej historii kultury, tradycji, zwyczajów, obyczajów i religii. Zapobiegają też licznym zagrożeniom współczesnego świata: zacofaniu, konfliktom i degradacji, gdyż umożliwiają udział w organizacjach politycznych, gospodarczych czy nawet militarnych.

Stałe umacnianie polskiego systemu ustrojowego przez konstytucyjne zależności jest postulatem bezwzględny i obejmować musi stałe usprawnianie instytucji prawnych i administracyjnych. Sprawność bowiem systemu prawa i jego konfliktowych, represyjnych relacji i powołanych do tego celu organów państwa jest poszerzeniem czynności organizacyjnych i porządkujących połączonych funkcji władczych życia zbiorowego.

Trzeba tu podkreślić potrzebę niezbędnej kwalifikacji i kompetencji (i jej podziału) ciągłości, (której ostatnio odczuwalny jest niedostatek), rzeczowość kontroli i publicznego charakteru funkcji i stanowisk. Czynności prawno-administracyjne nie mogą być też pozbawione lojalności i poparcia opinii publicznej, które system traci, gdy uprawniona funkcja i stanowisko zyskają cechy naganne (wyłudzenia bankowe, nagrania przedstawicieli władzy w jednej z warszawskich restauracji, słynne prywatyzacje warszawskie, niezasłużone awanse).

Rysuje się tu również historyczny problem prywatyzacji. Kilka pokoleń chłopskiej biedoty budowało pałace i dwory, powiększając przez niewolniczą pracę majątek ich właścicieli, który dziś państwo polskie oddaje ich spadkobiercom w kolejnych generacjach, które nawet ich nie utrzymywały lub nie chciały, albo nie mogły. I nie mogły też zatrzymać procesu dziejowego, kształtowanego przez otoczenie międzynarodowe.

Albo inny problem moralny, prawny i polityczny: zwalczanie niedawnego systemu ustrojowego – realnego socjalizmu, co zastąpił antykomunizm. Prof. A. Friszke ma rację: „To w czasach PRL wykształcili się ludzie, którzy potem w III RP odegrają rolę założycieli. Ale robić z tego mit to absurd. Kto inny niby miał to zrobić”⁹. Podobne stanowisko zajmuje prof. A. Dudek: „gdy rodziła się II RP, niemal w każdym obszarze byli ludzie, którzy pracowali wcześniej w strukturach państw zaborczych, prawnicy, lekarze, nauczyciele, sędziowie, parlamentarzyści. Oni sprawdzili się w budowie niepodległego państwa”. Inaczej było tylko w wojsku. Niemal od początku legionieści i członkowie

⁸ T. Pietrzykowski, *Ujarzmienie Lewiatana. Szkice o idei rządów prawa*, Katowice 2014, s. 14.

⁹ A. Friszke, *O PRL i jej recydywie*, „Polityka”, 22.02-28.02.2017, nr 8 (3099), s. 51-52.

POW zaczęli odsuwać oficerów z doświadczeniem z armii carskiej, niemieckiej, bądź austriackiej. Wielu znakomych ludzi nie zostało wykorzystanych.

Można tu znaleźć analogię do III RP. Bycie w opozycji przeciwko dyktaturze wymagało specyficznych cech psychicznych. Każdy z nich ma ogromny problem z przyswojeniem cudzych racji. Tak ich uformowało bycie w opozycji, lecz budowanie państwa wymagało już przecież odmiennych dyspozycji. Oni średnio się do tego nadawali, a zarazem nikt inny nie mógł ich w tym zadaniu wyręczyć¹⁰. I dalej w sprawie wymiany elit: „[...] pokolenie dorastające w III RP nie ma świadomości państwowej [...], uciekając w prywatność [...]. Nieliczni, którzy wciąż próbują to robić, zwalczani są przez partyjne zakony [...]. Z tym wiąże się problem niskiej frekwencji wyborczej [...]. Teraz zbieramy tego owoce, co wykorzystują populiści i demagodzy”¹¹. W wyniku reformy decentralizacyjnej z 1998 r. (wprowadzonej w życie w 1999 r.) zmniejszono liczbę województw z 49 do 16 oraz ustanowiono trójstopniowy samorząd na szczeblu gminy, powiatu i województwa. Przeobrażenia są sukcesem transformacji ustrojowej, ponieważ ustanowiono nowy podział administracyjny kraju i wprowadzono system wybieralnych władz (samorząd terytorialny). Przekazano samorządom szereg kompetencji i uprawnień w zakresie wielu dziedzin życia zbiorowego, pozostających wcześniej w gestii centralnej administracji rządowej. Zasadniczym celem reformy było zwiększenie skuteczności i efektywności działań władz w terenie oraz wzmocnienie społeczeństwa obywatelskiego w wymiarze lokalnym i regionalnym.

A co jeszcze nie wyszło? „Trzecia władza [...]. To wyjątkowo niesprawna struktura /.../. Poczucie, że w Polsce obywatel nie ma prawa szybkiego i sprawiedliwego procesu jest uzasadnione”¹².

Jednak polski system ustrojowy ma swoje niezaprzeczalne zasługi nie tylko w sferze ujęć krytycznych, ale także postulowanych, alternatywnych. Pozbył się przynajmniej znaczącej większości biurokratycznego charakteru, roli praktycznego kamerdynera, bezkrytycznego sługi, lecz nie pozbył się władztwa spolityzowanego układem personalnym rządzącego establishmentu (o czym świadczą liczne nominacje w administracji publicznej, organizacjach gospodarczych pod zarządem państwa, mediów). Powoduje to, że opinia społeczna postrzega system ustrojowy jako obciążony wadami strukturalnymi, który nie jest zdolny do krytycznej samoregulacji, a bezbronny obywatel skazany jest na siłę i nie ma wpływu, jako wolny człowiek demokratycznego państwa w granicach prawa i etyki, na jego nepotyzm.

¹⁰ Ibidem, s. 55-56.

¹¹ Ibidem, s. 56.

¹² Ibidem.

Tymczasem trwałość systemu w warunkach jego zagrożenia wtedy, gdy następuje jego przesilenie lub zbliża się załamanie demokratycznej linii rozwoju i polityczne (upadek rządu w rezultacie wotum nieufności), parlamentarne (utrata większości przez partię lub koalicję rządzącą), społeczne (stan konfliktów społecznych wymagających rozwiązań), wymaga sprawnego zarządzania państwem, by eliminować właściwości kryzysowe w warunkach efektywnej polityki.

Widzenie tej problematyki z perspektywy Polski wymaga racjonalizacji i wartościującej taktyki dla racji stanu, aby była ona zgodna z oczekiwaniami i dążeniami zbiorowości narodowej (i społecznej) i dawała możliwość stałego ich poszerzenia na podstawie rezultatów praktycznych, politycznych, gospodarczych i społecznych.

Skuteczność i prawdziwość działania systemu, zwłaszcza w warunkach jego kryzysu, wymaga także doktrynalnego stosowania wyznaczników kultury politycznej, która powinna być wpisana do skali skuteczności jej działania, wartości i sensu społecznych, gospodarczych i politycznych rezultatów postępowania. Dlatego też ważne znaczenie mają tu (prof. W. Markiewicz): świadomość historycznej postawy politycznej, przywództwo, zasady gry politycznej (J. Muszyński) i zasady pedagogiki politycznej.

Naród polski ma przecież dziedziczone wzory materialne i niematerialne oraz duchowe swojej pracy, które uprzedmiotawiają postacie literackich opisów, katolickie wzory postępowania i oceny wartościujące oraz instytucje państwowe i kościelne organizujące potrzebne zachowanie.

Kolejną perspektywę tworzą działania przygotowujące do uroczystości 100-letniej rocznicy powstania niepodległego państwa polskiego po 123 latach zaborczej niewoli, którego bieg dziejów syntezuje i prościej wartościuje wszystkie fakty historyczne w jego rozwoju w procesie dziejowym.

Dyskusja i przemiany, które przeprowadzane są w Polsce, wychodzą ze słusznych, bo krytycznych założeń, lecz zawsze muszą przebiegać na płaszczyznach poszanowania prawa, szerokich konsultacji i społecznej akceptacji. Nie mogą być relatywizowane, ani tym bardziej ideologizowane bez uwzględnienia trwałości i wartości systemu ustrojowego państwa polskiego.

Takie postępowanie służy bowiem tylko wrogom polskiej demokracji – wewnętrznym i zewnętrznym, a wyobcowanie przez formalistykę, biurokrację i realizację rozwiązań nieakceptowalnych, połączonych z brakiem pełnej kwalifikacji i kompetencji jest utratą widzenia rzeczywistego wymiaru zagrożeń, które stale się poszerza.

Preferowanie indywidualnej polityki w sposób instrumentalny i żonglerka natrętnymi epitetami, werbalnymi postępowaniami i płytkimi (często prostackimi) komentarzami, zamiast łączenia polskiej wspólnoty narodowej, wytwarza stan ciągłego jej zagrożenia i nie przybliża rozwiązania palących problemów integracji.

Polski Kościół łaciński, z Janem Pawłem II i papieżem Franciszkiem, zawsze w licznych homiliach wzywa do integracji wokół narodowych wartości religijnych i narodowych Polski i Polaków, do zgody narodowej. Potrzebna jednak jest większa aktywność w tej sferze Kościoła łacińskiego.

A zagrożenie może przyjść z każdej strony i, jak uczy nauczycielka życia – historia, osób z aparatu władzy, puczu, osób o ambicjach politycznych. Wydarzenia poprzedza sytuacja rewolucyjna poprzez przesłanki obiektywne i subiektywne. Gwałtowna i bezprawna zmiana systemu ustrojowego dokonuje się jednak najczęściej przez zbrojne przejęcie władzy.

Wykonywanie władzy państwowej, nawet w warunkach zarządzania kryzysowego, musi opierać się więc na zasadach sprawiedliwości, materialnego ujęcia praworządności: poszanowania życia, bezpieczeństwa jednostki, wolności sumienia i wyznania.

Naród polski, który doświadczył historycznych rządów tyranii dawniejszej i niedawnej, jest szczególnie uwrażliwiony na trwałość zasad ustrojowych wolności i demokracji, które zajmują zawsze ważne miejsce w kształtowaniu nowoczesnych państw i społeczeństw.

Zwłaszcza kształtowanie nowoczesnego systemu prawa w warunkach rozwoju nowoczesnego państwa i zespolenie z nowoczesnym prawem europejskim (UE) potrzebuje działań odpowiedzialnych, a zarazem sprawnych, skutecznych i elastycznych.

Jednak realizacja tych warunków w praktyce nie odbywa się bez trudności, u podstaw których leży polityka autorska, która w działalności niewykwalifikowanej lekceważy autentyczną potrzebę demokratyzowania systemu ustrojowego i relacji między elementami jej struktury administracyjnej, prawnej i politycznej¹³.

Ma więc rację T. Konopka, powołując się na R. Krawczyńskiego, że „[...] żadne państwo, nawet to najlepiej zorganizowane, cieszące się określonym mianem samoorganizacji, odpowiedzialności za losy ludności, nie jest w stanie wykluczyć wszelkiego rodzaju zagrożeń [...]”¹⁴.

¹³ J. Fałęcki, A. Kabacińska, *Pomoc psychologiczna w ramach systemu zarządzania kryzysowego – zestawienie głównych problemów*, [w:] *Prawno-organizacyjne i psychologiczne aspekty zarządzania kryzysowego*, red. J. Czerniakiewicz, Kielce 2014.

¹⁴ T. Konopka, *Wybrane problemy szkolenia i doskonalenia przygotowujące społeczeństwo do sytuacji kryzysowej*, [w:] *Prawno-organizacyjne i psychologiczne aspekty...*, op. cit. s. 62.

Podsumowanie

W kształtowaniu nowoczesnego systemu prawa, rozwoju nowoczesnego państwa i zespolecia z prawem europejskim (UE) potrzebne są działania odpowiedzialne i skuteczne. Dlatego szczególny nacisk należy kłaść na rządzących według kwalifikacji i kompetencji w nominowaniu osób w organach ochrony państwa według kryterium apolityczności, tj. służby w każdych warunkach, bez wpływu partii politycznych w ich działalności na rzecz społeczeństwa obywatelskiego z potrzebą w razie konieczności poświęcenia zdrowia, a nawet wartości najcenniejszej – życia. Dla etyki i moralności tych organów niezbędna jest synteza etyki niezależnej i katolickiej, którą wyznaczyły historyczne osobowości narodu polskiego i heurystyczne wartości zawodowej i społecznej praktyki.

Ks. Stefan Kardynał Wyszyński podkreślił, że „nie ma prywatnej moralności, wszystko, co człowiek uczyni, [...] rzutuje na moralne oblicze narodu”, a prof. T. Kotarbiński dodaje: „że największym złem jakie może spotkać człowieka, to jego upadek moralny”¹⁵. Tymczasem osobowa zmiana władzy to ciąg personalnych zmian na niemal wszystkich szczeblach administracji.

Tak więc w całej działalności państwa polskiego, w każdych warunkach, przyświecać powinny zasady: poszanowania prawdy, prawa i prawa konstytucyjnego, porządku, etyki i moralności, które wpisane są historycznie w symbolikę demokratycznej państwowości polskiej i majestat wolnego i suwerennego narodu, a zło wyrządzone można jedynie złagodzić, a nie usunąć.

Bibliografia

1. Biernat S., *Wykładnia prawa krajowego w zgodzie z prawem Wspólnoty Europejskiej*, [w:] *Implementacja prawa integracji europejskiej w krajowych porządkach prawnych*, red. C. Mik, Toruń 1998.
2. *Diagnoza świadomości prawnej Polaków 2016. Główne wyniki badania wizerunku wymiaru sprawiedliwości i wiedzy prawnej Polaków*, s. 2, www.tajnikipolityki.pl.
3. Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, t. VIII,4, 1157a.
4. Fałęcki J., Kabacińska A., *Pomoc psychologiczna w ramach systemu zarządzania kryzysowego – zestawienie głównych problemów*, [w:] *Prawno-organizacyjne i psychologiczne aspekty zarządzania kryzysowego*, red. J. Czerniakiewicz, Kielce 2014.
5. Friszke A., *O PRL i jej recydywie*, „Polityka”, 22.03-28.02.2017, nr 8 (3099).
6. Grzybowski M., *System rządów w Rzeczypospolitej Polskiej: charakterystyka i diagnoza wątpliwości. Uwagi wprowadzające*, „Przegląd prawa konstytucyjnego”, 2012, nr 1.
7. Konopka T., *Wybrane problemy szkolenia i doskonalenia przygotowujące społeczeństwo do sytuacji kryzysowej*, [w:] *Prawno-organizacyjne i psychologiczne aspekty zarządzania kryzysowego*, red. J. Czerniakiewicz, Kielce 2014.

¹⁵ A. Szostek, *Elementy etyki zawodowej policjantów*, „Przegląd Policyjny” 1991, nr 2 (23), s. 115-116.

8. Szostek A., *Elementy etyki zawodowej policjantów*, „Przegląd Policyjny” 1991, nr 2 (23).
9. Pietrzykowski T., *Ujarmienie Lewiatana. Szkice o idei rządów prawa*, Katowice 2014.
10. *Prawo konstytucyjne RP*, red. P. Sarnecki, wyd. V, Warszawa 2004.

Poland after 1989. As I see it

Abstract

In the article, the author attempted to assess the changes in the Polish legal system after 1989, which took place as a result of the democratic transformation. After 1989, a number of political, systemic, legal, economic and social changes were made in Poland. The Constitution of 1997 defined the framework for the system of governance in Poland and resulting from Poland's accession to NATO and the European Union. Transformation has improved the efficiency of the democratic system of law by enabling citizens to participate effectively in the life of society. However, society in Poland has a low level of trust in law, courts and judges. The Polish legal system after the transformation did not get rid of its bureaucratic character, politicised by the system of government. Moreover, respect for the rule of law, which is a model of conduct for the state administration, as a necessary minimum for its political assessment, is confronted with conflicts of policy and creates functional divisions in the sphere of implementation of the democratic nature of the rule of law.

Keywords: law, democratic transformation, political change, system of law